

No 277.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Bibiany P.  
Śr. św. Franciszka Ks.  
Czw. św. Barbary P. M.  
Piąt. św. Sabby Op.  
Sob. św. Mikołaja.  
Niedz. św. Ambrożego.  
Pon. NIEPOKAL. NMP.

Wschód słońca godz. 7 m. 51  
Zachód słońca godz. 3 m. 48  
Dług dnia godz. 7 m. 57  
Ubyło dnia godz. 8 m. 48

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40.  
Półrocznie „ 3 „ 76  
Zagranicą:  
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 9,  
Telefonu № 593.

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 2 grudnia 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko  
w Zgierz, w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu

CENY OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem: pierwszy raz 12 kop. następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyraża (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dniu świątecznym, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Teatr Polski

Dziś „Prawdziwa miłość“  
Jutro „O czem się nie mówi“.

CEGIELNIANA 63.

## Leczenie Epilepsji.

Czytelnikom gazet mamy nader pocieszający fakt do zakomunikowania. Epilepsja, czyli padaczka (choroba św. Walentego) ciężka choroba nerwowa, polegająca na perjodycznym zjawianiu się ataków konwulsji; cierpienie dotychczas uważano na nader uporczywe i trudno poddające się leczeniu stało się obecnie radykalnie uleczalnym. Zawdzięczać to należy nowemu środkowi, który zresztą zagranicą znany jest od lat kilkunastu i stosowany powszechnie przez ogół lekarzy, mianowicie środkowi, pod nazwą „Epileptikon Dr. Weila“. Środek ten, wyrabiany przez laboratorium chemiczne apteki „pod Łabędziem“ w Frankfurcie nad Menem, jest kompozycją farmaceutyczną, zestawioną na zasadzie najnowszych wyników badań lekarskich. Działanie Epileptikonu polega z jednej strony na zmniejszeniu chorobliwej pobudliwości kory mózgowej, przez co usuwa się czynnik, wywołujący napady drgawek, a z drugiej strony na wytwarzaniu substancji krwiotwórczych, nadzwyczaj ważnych dla regeneracji krwi i działających ożywczo na nerwy i komórki mózgowe. Wskutek tego „Epileptikon Dr. Weila“ jest środkiem specyficznym w leczeniu Epilepsji, gdyż po przeprowadzeniu całkowitej kuracji, polegającej na kilkumiesięcznym jego przyjmowaniu bez przerwy, ataki konwulsji zdarzają się coraz rzadziej, wreszcie niktą zupełnie. Dlatego też preparat ten został uznany przez najwybitniejsze powagi świata lekarskiego jak prof. Erb, Forel, Oppenheim i inni, którzy w pracach swych zalecają jego stosowanie bez żadnych zastrzeżeń.

„Epileptikon Dr. Weila“, wskutek swego uspakajającego i jednocześnie wzmacniającego działania na organizm, może być nadto stosowany z doskonałymi wynikami w wielu chorobach nerwowych, a więc w nerwowym osłabieniu (neurastenii), w histeryi, w stanach podniecenia i rozdrażnienia, w niepokojach sercowych, bezsenności, migrenie i wielu innych. Tak więc środek ten staje się wielkim dobrodziejstwem dla wielu ludzi cierpiących, gdyż po dłuższym i systematycznym jego przyjmowaniu niktą dolegliwości nerwowe i wraca utraczona wskutek choroby zdolność do pracy. „Epileptikon Dr. Weila“ można nabyć we wszystkich aptekach i większych składach materiałów aptecznych. Jeneralni przedstawiciele na Królestwo i Cesarstwo Treutler i Bernhardt, Warszawa, Warecka 9, wysyłają literaturę na żądanie gratis i franco. Oryginalne pudełko „Epileptikonu“ są opatrzone plombą rosyjskiej komory celnej. 3955

## Dobra sposobność.

- Czy słyszałeś, mezu, że proponują ludzi uczeni zmianę rachuby czasu.
- A jak?
- Dzień zamiast dwunastu godzin, ma mieć dwadzieścia cztery.
- A to doskonale!
- Dlaczego?
- Bo wtedy dwa razy w ciągu dnia byłaby hora canonica i miałbym o jedną więcej sposobność do wypicia kieliszka koniaku Szustowa przed zakąską. 3785

## Zapomniany projekt kanalizacyjny.

Wczoraj zamieściliśmy artykuł o nowym projekcie kanalizacji i wodociągów łódzkich,

dziś nadesłano nam szczegóły, dotyczące pierwszego projektu kanalizacji i wodociągów, które przygotowało miasto w 1885 roku i nie skorzystawszy z niego, wydało znaczne sumy na jego opracowanie. Prawda, że projekt z r. 1885 nie nadawał się do obecnych warunków i trzeba było go przerobić; ale czy można zaręczyć, że z dzisiejszym projektem nie powtórzy się to samo?

Odłożony „ad acta“ projekt pierwszy daje nam miarę, jak nieekonomicznie są prowadzone interesy miasta. Przystępując do tworzenia projektu trzeba wpieryw z góry omówić, czy ten projekt może być wykonany i czy się znajduje na niego pieniądze. Wydać bowiem 40 lub 50 tys. to łatwo, nie wypada jednak wyrzucać pieniędzy bezmyślnie.

Posłuchajmy, jak się przedstawiał projekt pierwszej kanalizacji w Łodzi. Oto co mówi jeden z naocznych świadków:

Wobec tak żywej dziś kwestyi kanalizacji i wodociągów dla Łodzi, nie od rzeczy będzie wspomnieć, że w końcu r. 1885 zawiązał się tutaj komitet dla urzeczywistnienia tego projektu. Członkami tego komitetu byli pp. Edw. Herbst, Karol Scheibler, Juliusz Heinzel, Robert Biederman, Ludwik Meyer, Ludwik Grohman, Gustaw Geyer, Izrael Poznański, Juliusz Kunitzer, Szaja Rosenblatt, Markus Silberstein i Wojciech Oppeln-Bronikowski.

Tenże komitet zwrócił się w dniu 15 stycznia 1886 roku do prezydenta miasta z podaniem o przeprowadzenie studyów, których wykonanie polecił inżynierowi Józefowi Słowikowskiemu, Arnoldowi Oppeln-Bronikowskiemu i Władysławowi Kamińskiemu.

P. prezydent listem z dn. 5 lutego 1886 r. za nr. 2725 zawiadomił komitet, że tym inżynierom urzędownie pozwolono przedsięwziąć wszelkie czynności w powyższym celu w obrębie gubernii piótrkowskiej, warszawskiej i kaliskiej.

W ten sposób dokonano niwelacji rzek Warty i Pilicy, pomiarów prawie wszystkich studzien w Łodzi oraz niwelacji wszystkich nlic tego miasta. Sporządzono plan miasta w rozmiarach 1:4,200 z wyszczególnieniem zabudowań murowanych i drewnianych, z dokładnym oznaczeniem rozmiarów każdej pojedynczej posesyi, ilości piętrowości budynków na niej, ich pokrycia rodzaju przedsiębiorstw tam będących, głębokości studni oraz stanu w niej wody i t. p.

W tych samych rozmiarach 1:4,200 zrobiony został osobny plan niwelacyjny z oznaczeniem, co każdy sążeń odległości, krzywych horyzontalnych oraz wszystkich punktów niwelacyjnych, w odniesieniu do szyny stacji kolei Fabryczno-Łódzkiej. Na tym planie narysowano sieć kanałów dwójakiego systemu. A przytem oznaczono dwie stacje oczyszczające spadki i średnice kanałów.

System oczyszczania ścieków przyjęto w opracowanym wówczas projekcie podobny jak w Essen nad rzeką Ruhr. Polega on na asenizacji stałych części ścieków i oczyszczaniu oddzielonej od nich wody.

Przy ujściu każdego z kolektorów miały być urządzone płaskie baseny, w których ścieki połączone z wapnem oraz innymi dezynfekującymi odczynnikami się osadzają, stąd zaś w 24 godziny te ścieki doprowadzane pod cylindry, w których z pomocą pomp pneumatycznych, rozdzielono powietrze, rozdzielone na stałe i płynne części, a zarazem z tłuszczu na wierzchu się zbierającego zostają oczyszczone. Czysta woda miała spływać do strumyków — Jasieni na południu i Łódki na północy miasta się znajdujących. Stałe części, dobyte z pod cylindrów, miały być jako nawóz okolicznym rolnikom sprzedawane.

Trudniejsze zadanie przedstawiły wodociągi, a to z powodu odległości rzek, otaczających miasto i dlatego, że wolnej od zanieczyszczenia łódzkimi ściekami wody trzeba było daleko szukać. Ten też wzgląd służył do porzucenia wszelkiej myśli o możności korzystania z wód zaskórnych i gruntowych. Rzeka Pilica leży w odległości około 50 wiorst i poniżej Łodzi o 70 sążni, Bzura posiada wodę możliwie czystą dopiero pod Łowiczem i leży również o 70 sążni poniżej Łodzi.

Najodpowiedniejszą okazała się Warta i jej dopływy. Z tych rzeka Grabia tylko o 35 wiorst od Łodzi odległa znajduje się znacznie wyżej od Pilicy. W stosunku zaś do najwyższego punktu obranego na wieżę ciśnień, leży o 35 sążni poniżej Łodzi. Znaczna obfitość z powodu zlewni zajmującej około 600 wiorst kwadratowych, a zarazem wyjątkowa czystość wody, skłoniły projektodawców do wybrania tej rzeki na dostarcicielkę dla Łodzi. W tym celu sporządzono dokładny plan rzeki Grabii, plan jej profilów, spadku, szybkości strumienia wody. Obliczono ilość wody przy najniższym jej stanie. Sporządzono szczegółowy plan stawu Talar, przez który Grabia przepływa z oznaczeniem krzywych horyzontalnych dna oraz podłużnych i poprzecznych profilów. Nadto plany wszystkich tam położonych młynów.

Sporządzono podobne plany rzek Bzury, Warty i Pilicy razem z ich dopływami; porównawczy wykaz wysokości najważniejszych punktów tych rzek w odniesieniu do poziomu morza Bałtyckiego i oznaczono ich odległości od Łodzi. Zrobiono dalej plan stacji pomp nad rzeką Grabią, plan rury magistralnej wodociągowej od stacji pomp aż do południowego końca miasta, plan rezerwoarów, mających się mieścić na przedłużeniu ulicy Średniej poza granicą miasta, tak zw. wieży ciśnień.

Obliczono powierzchnię odpływów, ilość ich oraz ilość atmosferycznych opadów, jakie mogą przez każdy kanał w jednej sekundzie spływać, a nadto zapotrzebowanie wody na cele prywatne i publiczne.

W roku 1888 było w Łodzi około 200 większych fabryk, 800 mniejszych warsztatów z małymi motorami lub bez nich, a prawie w każdym domu mieszkalnym jakieś rzemiosło. Miasto obejmowało 2,000 posesyj na przestrzeni 13-tu kwadr. kilometrów i jest położone około 260 metrów nad poziomem morza Bałtyckiego, na rozdziale wód (Jasieni i Łódki) z najwyższym punktem przy zbiegu ulic Przejazd i Piotrkowskiej.

1) Koszt wodociągów miał wynosić:	
Pompy (400 k.) . . . . .	185,000 rb.
Budynki na stacyi pomp . . . . .	100,000 „
Rura magistralna 24 cale, długa 37,000 mtr. . . . .	1,326,000 „
Wodociąg w mieście 20,000 mtr. . . . .	200,000 „
Rezerwoar dla 10,000 mtr. sześć. . . . .	150,000 „
Filtry . . . . .	250,000 „
Regulacja części rzeki . . . . .	80,000 „
<b>Razem . . . . .</b>	<b>2,300,000 rb.</b>

2) Koszt kanałów:	
57,6 kilometrów kanałów, z których 29 kilom. mających być zaraz wykonanymi . . . . .	700,000 rb.
Oczyszczenie ścieków . . . . .	400,000 „
Kupno gruntu i inne . . . . .	100,000 „
<b>Razem . . . . .</b>	<b>3,500,000 rb.</b>

Cały zaś projekt był obliczony na 5 milionów rubli.

Wspomniani wyżej inżynierzy opracowali ów projekt pod kierunkiem sławnego hydraulika Janickiego, który wraz z Lessepsem budował kanał Suezki, a gdy ten przed samym końcem tych prac umarł, projekt ów przedstawili do aprobaty p. Wiliamowi Lindleyowi (ojcu), który wówczas rozpoczął budowę kanalizacji oraz wodociągów w Warszawie.

Belgijscy, francuscy i wiedeńscy oraz berlińscy kapitaliści ofiarowali dwie trzecie potrzebnego funduszu z warunkiem, że założyciele 1/3 dostarczą.

Wynosiło to, jak z powyższego zestawienia widać nieco więcej niż milion rubli. Ale i tę sumę w Łodzi zebrać było trudno, bo gdy fabrykanci obliczyli, jakie sumy pochłonęłyby łączenie domów robotników oraz innych mieszkalnych z główną siecią kanalizacyjną, wycofali się z przedsiębiorstwa. Założyciele woleli zapłacić inżynierom 12,000 rb. i adwokatowi Małkowskiemu za wyrobienie koncesyj 15,000 rb., aniżeli brnąć w nieobliczalne i mało korzystne wydatki.

Wspominając to, na myśl przychodzi wobec ogromnych dziś kosztów, jakie miasto na kanalizację ma ponieść, czy nie lepiej, za przykładem Charlottenburga, zobowiązać właścicieli do

zaprowadzenia filtrów biologicznych, które dziś już tak są ulepszone i tanie, że wszelkim sanitarnym i ekonomicznym wymaganiom odpowiadają.

(Nie mając pod ręką dzieł traktujących o kanalizacji Charlottenburda pod Berlinem, nie możemy się na razie w tej sprawie wypowiedzieć. Przyp. Redakcyi).

## Rosya i Bułgaria.

(Komunikat urzędowy).

(Dokończenie).

Jeżeli gazeta wiedeńska ma słuszość w przytoczeniu źródła swego uświadomienia, to trudno nie zamyślić się, jacy to ludzie w najbliższej przyszłości będą powołani do pomocy królowi Ferdynandowi w niełatwej sprawie zaprowadzenia pokoju w Bułgarii. W dążeniu do zastąpienia swego monarchy działają oni jak jego wrogowie, nie rozumieją bowiem, że tego rodzaju obrona dla uzyskania oklasków audytorium zagranicznego nie liczy się z godnością kierownika wolnej Bułgarii. Nie możemy uwierzyć, żeby królowi bułgarskiemu sprawiła przyjemność kłamliwa wskazówka, jakoby działał pod wpływem uczucia strachu a nie z przekonania co do korzyści dla kraju, który stał się dla niego nową ojczyzną.

Co się tyczy roli Rosyi, która miała jakoby zmusić Bułgarię do zawarcia z Serbią konwencji wojskowej i co do związku mobilizacji bułgarskiej z naszą mobilizacją próbną, to czy trzeba zarzucać, że to wszystko od pierwszego do ostatniego wyrazu jest zmyśnione, jak również i powoływania się na mowę rosyjskiego ministra wojny, której wcale nie wygłosił i której w swoim czasie zaprzeczono kategorycznie.

Nie myślimy wcale powtarzać razem z gazetą wiedeńską: „Czyż odpowiedzialność za to wszystko może spaść na króla Ferdynanda. Nie, on nie może odpowiadać za tych, którzy tak nieumiejętnie i niegodnie, przekraczają i prawdę, składają na swego monarchę niesłuszne podejrzewania, zwiększając i bez tego ciężkie zadanie przez konieczność ścisłego rozgraniczenia interesów Bułgarii od grupy ludzi, którzy chcą przemawiać w imieniu kraju.

Co do nas, to czyż trzeba mówić, że z zupełnym spokojem i zimną krwią stoimy wobec terazniejszej agitacji przeciwrosyjskiej w Bułgarii, głęboko przekonani, że jest ona sztucznego pochodzenia i że intrzyganci polityczni nie mogą na długo oderwać od nas narodu bułgarskiego. Doświadczenie przeszłości wymownie do-

## REJENT A. Kościuszkiewicz

otworzył kancelaryę przy ulicy Piotrkowskiej  
№ 86 w domu W-go Petersillego. 4128

wodzi, że agitacja, przeciwrosyjska nie może zapuścić w Bułgarii głęboko korzeni i czy wcześniej, czy później naród bułgarski wejdzie znów na wyprobowaną drogę, która doprowadzi go do Rosyi, gotowej wyciągnąć zawsze dłoń braterską.

## Bractwa religijne w gub. piotrkowskiej.

Istniejące przy kościołach katolickich bractwa religijne zapoczątkowane zostały w XII stuleciu, w którym dawne stowarzyszenia opieki nad chorymi i nieszczęśliwymi, powstałe w początku IX stulecia, przekształciły się w bractwa religijne.

W Polsce bractwa poczęły powstawać w XIII stuleciu. Wówczas Kraków liczył ich 36. Największy rozwój bractw nastąpił w XVII stuleciu; to też większość istniejących obecnie bractw religijnych przy kościołach w Królestwie Polskiem datuje się z tych czasów.

W gub. piotrkowskiej istnieje wszystkich bractw religijnych, zalegalizowanych przez władzę, 85, w tej liczbie 17 w okręgu łódzkim, o których pisaliśmy już w nr. 270 „Rozwoju“.

Bractwa te, istniejące w gub. piotrkowskiej pod różnymi wezwaniami, założone zostały w latach następujących:

Bractwa Różańcowe: w Lutomierniku, Sulmierzycach, Chabielicach, Białej, Regnowie, Gidlach, Łasku, Rzejowicach, Lgocie, Dłutowie, Drużbicach, Kociszewie i Wolborzu — w XIII stuleciu; w Piotrkowie przy kościele po-Dominkańskim — w 1320 r., w Mrzygłodzie — w 1608 roku, w Mstowie — w 1612 r., w Brzezinach — w 1621 r., w Częstochowie na Jasnej-Górze — w 1627 r., w Brzeźnicy — w 1630 r., w Belchatowie — w 1633 r., w Cengowicach — w 1642 r., w Zgierzu — w 1643 r., w Dankowie — w 1653 r., w Koziegłowach — w 1684 r., w Krzepicach — w 1686 r., w Rzęśni — w 1699 r., w Rozprzynie — w 1717 r., w Czeladzi — w 1733 r., w Bratoszewicach — w 1747 r., w Chojnach — w 1752 r., w Buczku — w 1754 roku, w Łaznowie — w 1765 r., w Czarnocinie — w 1806 r. i w Aleksandrowie — w 1822 r.

Bractwa Szkaplerzne: w Wiewcu w XIII stuleciu, w Widawie — 1662 r., w Jaworznie — w 1669 r., w Przyrowie — w 1669 r., w Gro-

49)

## Sledztwo Matyldy.

(Ciąg dalszy — patrz № 274).

— Zwróciłem się do nich, aby odnaleźć panią... bo... mi się zdawało, że pani jest otoczona niebezpieczeństwami...

— Pan byłeś niespokojny o mnie? — zapytała Róża.

— Tak — odparł Firmin.

Przestał trzymać ją za rękę, aby wyznanie było tem czystsze.

— Ja panią tak kocham! — powiedział.

Na jej ustach pojawiło się zdziwienie.

— Dobra? — odezwała się.

Spoglądała na niego bez uśmiechu a jednak z miną bardzo słodką. On nie wiedział, z jaką miną na nią patrzeć. Wolał więc spuścić głowę.

— Czy pan jest urzędnikiem? — zapytała po chwili milczenia.

— Jestem studentem.

— Ach! — wtrąciła — i spoważniała...

Od tej chwili była mniej swobodna.

Nawiązała jednak rozmowę i postawiła Firminowi rozmaite pytania, co do jego studyów, jego okolic rodzinnych, co do jego rodziny. Ale było to mniej w celu poinformowania się, niż w celu przerwania mu milczenia, aby nie miał głowy zwieszanej, aby lepiej widzieć jego twarz i jego oczy. I nie to, co odpowiadał, ale jego

spojrzenie i jego sposób mówienia, dawały jej pożyteczne objaśnienia. Miała do swoich osobistych dochodzeń środki instynktowne i nieświadome, które pod pewnymi względami warte były środków Matyldy Gourgeot.

On rad również zadawał jej pytania. Nie mało rzeczy chciałby się od niej dowiedzieć. Dlaczego zależała jej tak na tym Robercie Hasquienie? Na tym bandycie, który ją opanował i torturował? Zdawało się, że się go obawia, a jednak nie chciała go narazić.

— Pani go bardzo kocha, tego swego męża — nie mógł powstrzymać się od powiedzenia.

— Nie mogę powiedzieć, ażebym go nienawidziła, a to jest najbardziej zadziwiające. Wiem, że popełnił rzeczy okropne, a nie wiem nawet wszystkiego tego, co mógł uczynić... To jest potwór, to oczywiście jest potwór. Ale to nie jest zły człowiek. Niech mi pan zrozumie... To jest człowiek bez śladu sumienia. Zło dla niego nie istnieje. A nadto lubi on działać, ma zamiłowanie do rzeczy nadzwyczajnych. Podało mu się to, aby uchodzić za umarłego, ubrać się w suknie kobiece, fabrykować fałszywe akcje. Mój szwagier hrabia de Féliciat, nie jest takim zbrodniarzem jak on, ale zapewniam pana, że jest bardziej pogardy godny. Ten ma wyrzuty sumienia, podczas gdy Robert nie wie, co to takiego.

Róża była zanadto zmęczona, aby mogła długo myśleć. Oczy zwoła przymknęła i zapadła w sen. Była zachwycająca w tym spokoju i ufności.

## ROZDZIAŁ ÓSMY.

Firmin przyjął wobec Róży zobowiązanie nierozsądne bezwątpienia, którego jednak było mu przykro nie dotrzymać.

— To dobrze — rzekł Gourgeot na jego naleganie. — Niech pan pozwoli po prostu pomówić z tą panią. Ja jej wytłumaczę położenie.

— A ona powiada, że to byłoby niegodziwe z jej strony zdradzić swoich i wydać politycy...

— A czy też to ona ich wydała?... Zresztą nie mamy ich w ręku. Czyn, dokonany wczoraj przez naszą kochaną Matyldę, był bardzo zręczny. Ale jak to jej wytłumaczyłem dziś rano, było to „pudło“ ze stanowiska policyjnego. Mieliśmy na oku Roberta Hasquiena i mogliśmy go capnąć dziś rano. Teraz kazaliśmy mu się mieć na baczności... Oto cały pościg trzeba zacząć na nowo. A ja miałem nadzieję sprowadzić go w niedzielę mojemu naczelnikowi... Tę małą przyjemność trzeba teraz odłożyć na później, a nie wiem, na kiedy... Matyldo, pójźże więc zobaczyć, czy ta pani się obudziła. Ona przyjdzie na śniadanie i załatwi się tę sprawę zaraz. Widzę bowiem, że ten biedny pan Remongel nie będzie spokojny, póki się to nie załatwi.

Wkrótce weszła Róża, bardzo ładna, wypoczęta i pełna ufności. Wypiła z apetytem czekoladę. Firmin z mniej swobodnym umysłem, jadł roztargniony z powodu żywego zadowolenia. Kiedy skończyła, wsunęła się w głąb fotelu i spojrzała dokoła siebie z uśmiechem.

(d. c. n.).

# Prosimy Sz. Prenumeratorów o rychłe wyrównanie należności za „Rozwój”!

Wyraz przedpłata (prenumerata) oznacza, że pieniądze powinny być wniesione z góry. Opierając się na tej zasadzie, uprzejmie prosimy o stosowanie się do powyższego warunku.

Przy płaceniu proszę żądać **koniecznie kwitów**, gdyż w przeciwnym razie Szanowni Prenumeratorzy narażeni są na powtórne zapłacenienie.

**ADMINISTRACYA.**

cholicach — 1680 r., w Siewierzu — w 1681 r., w Noworadomsku — w 1695 r., w Mierzynie — w 1707 r., w Koziegłowach — w 1729 r., w Bełdowie — w 1742 r.

Bractwa miłosierdzia: w Dobrej w 1786 r. w Głownie w 1787 r. i w Dąbrowie w 1790.

Bractwa św. Jana Nepomucena: w Grabnie w 1702 r. w Bogdanowie w 1757 r.

Bractwa św. Anny: w Bęczkowicach i Kobieliach Wielkich z XIII stulecia, w Częstochowie z 1608 r., w Brzeźnicy z 1612 r., w Jezowie z 1617 r., w Łodzi z 1626 r., w Piotrkowie z 1626 r., w Borzykowie z 1639 r., w Krzepczowie z 1642 r., w Parznie z 1644 r., w Zarkach 1669 r., w Ujeździe z 1702 r., w Czeladzi z 1733 r. i Chruszczobrodzie z 1786.

Bractwa św. Trójcy: w Bakowej-Górze z XIII wieku, w Bratoszewicach z 1763 r. i w Gołonogu z 1757 r.

Bractwa Niepokalanego Poczęcia N. M. P.: w Dmosinie z 1788 r. i w Targoszykach w 1803 r.

Bractwa św. Antoniego: w Piotrkowie z 1620 r. i w Koziegłowach z 1681 r.

Bractwo Pocieszenia w Pławnie z 1791 r.

Bractwo Matki Boskiej Litosnej w Restarzewie z 1640 r.

Bractwa Aniołów Stróżów: w Noworadomsku z 1536 r., w Częstochowie na Jasnej-Górze w 1628 r., w Milejowie w 1640 r. i w Dobryszycach w 1695 r.

Bractwo św. Izydora w Kłobucku 1627 r.

Bractwa św. Józefa: w Krzepicach w 1723 r. i w Struży w 1781 r.

Bractwo św. Barbary w Staro-Krzepicach w 1735. r.

Bractwo św. Onufrego w Mileszkach z 1797 r.

Bractwo św. Rocha z XIII wieku w Woli-Wiązowej.

Bractwo Opatrzności w Kruszynie z XIII wieku.

Bractwa św. Sakramentów: w Sulejowie z XIII wieku i w Kurzeszynie z 1639 roku.

Działalność tych Bractw ogranicza się jedynie na dopełnianiu modłów w kościele, bez wszelkiej działalności poza kościołem.

Według świeżo wydanego rozporządzenia gubernatora nad Bractwami rozciągnięty zostaje nadzór władz miejscowych, by żadne oprócz wyżej wymienionych Bractw zalegalizowanych nie egzystowały.

*Eug. W.*

## Sprawa Fuksa i współników.

W 18-ym dniu rozpraw sądowych przemawiali adwokaci przysięgli Kazimierz Rudnicki, Różycki i Kleyna, broniąc Fuksów i kilku innych oskarżonych. Starali się oni udowodnić, że oskarżeni nabyli weksle na zasadach prawnych, nie wiedząc, że są sfałszowane, byli dyskonterami, zasługują na uniewinnienie.

Prokurator Wojnow

po ukończeniu przemówień obrońców zbija dowodzenia obrony.

Przecież sami żydzi zawiadomili Rogowskiego o istnieniu weksli fałszywych. Oskarżeni chcieli przekupić agenta policyi śledczej zupełnie jak w sprawie Bejlisa, gdzie przekupiony Kozaczanko chciał przyjąć na siebie winę. Naród żydowski ma siłę w pieniądzach i tem trzęsie całym światem. Dowiódł tego proces Bejlisa.

19 dzień rozpraw

rozpoczęty został replikami obrońców, którzy kolejno zabierali głos. Adw. przys. ze strony powoda p. Chądzyński zawiadomił sąd, że oskarżony Lamsztein ma podobny proces w Berlinie, przeciw czemu Lamsztein energicznie protestuje. Dowodząc, że winy wszystkich oskarżonych jako zorganizowanej bandy są jednakowe, prosi o ukaranie ich w równej dla wszystkich mierze.

Obrońca Cybulski, zbijając wywody prokuratora, stara się dowieść, że nie było bandy.

Obrońca Cwiaszewski z patosem i wielkiem przejęciem przeczy twierdzeniom, że była banda zorganizowana.

Po mowie tej rzuca się na szyję p. Cwiaszewskiego obrońca prywatny p. Lewin i zaczyna go całować; p. C. odwraca twarz i usiłuje się wydobyć z tych uścisków. Na sali śmiech i poruszenie.

W końcu prokurator jeszcze raz zabiera głos i zaznacza, że oskarżeni donieśli sądowi, że wypowiedzą się w ostatnim słowie. Wypowiedzenie ich może rzucić nowe światło na sprawę i dlatego prosi sąd, by mógł zabrać głos po ostatnim słowie podsądnych.

(e)

PIOTRKÓW, 1 grudnia (wł.) Dziś oskarżeni w sprawie o fałszowanie weksli wypowiedzieli swoje „ostatnie słowa”. Wyrok ogłoszony będzie prawdopodobnie jutro w południe.

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Szulistawa. Jutro Wiślimira.

TEATR POLSKI. (Cegielniana nr 65). Dziś „Prawdziwa miłość”. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „O czym się nie mówi” Brieux. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś posiedz. sekcji języka polskiego przy Stow. naucz. chrz. (Konstantynowska 5) o godz. 8 wieczorem.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

## KRONIKA.

(—) Ferye świąteczne Dumy. Według słów posłów dobrze poinformowanych, ferye świąteczne Dumy rozpoczną się 23 grudnia.

(—) Reforma więzień w Królestwie Polskiem. Przed kilku laty poruszono w głównym zarządzie więzień w Petersburgu projekt ujednostajnienia nazwy istniejących w Królestwie Polskiem aresztów, które w zależności od łożonych na ich utrzymanie instytucyj nazywają się: skarbowe, miejskie, gminne lub transportowe. Oprócz tego okazuje się, że niektóre areszty miejskie jak w Grójcu, Płońsku, Włocławku, Częstochowie, Będzinie i w innych większych miastach, wobec

braku miejsc w miejscowych więzieniach, straciły pierwotne przeznaczenie i zamieniły się siłą faktów na więzienia. Z tych względów warszawski inspektor więzień opracował w tej sprawie memoriał, w którym między innymi, domaga się, aby areszty w większych miastach powiatowych zamienić na więzienia powiatowe i wyłączywszy je z pod kompetencji burmistrzów, oddać nadzór nad nimi samodzielnemu dozorczy, podległemu naczelnikowi powiatu.

Memoriał przesłano już do głównego zarządu więzień.

(—) Spis dentystów. Główny inspektor lekarski zażądał od wszystkich urzędów lekarskich w całym państwie listy wszystkich dentystów. Równocześnie zalecono gubernatorom i oberpolimajstrom, aby dentystom niechrześcijańskim nie dodawano imion chrześcijańskich.

(—) Cofnięty zakaz. Wskutek interwencji posłów polskich u ministra spraw wewnętrznych cofnięto zakaz, wydany przez gub. suwalskiego, wystawienia sztuki Korzeniowskiego „Stary mąż”.

(a) Zawieszenie wypłat. W Charkowie zawiesiła wypłaty firma „G. N. Wieszczew”; pasywa wynosi 45,000 rubli. W Kijowie—firma „Mejer Uniński”; pasywa obliczają na 40,000 rb. W Bielicach—firma „M. Rabinowicz”; pasywa dochodzą do 30,000 rb.

(e) Z Giełdy. Podczas pobytu prezesa rady ministrów Kokowcowa w Niższym-Nowogrodzie w sierpniu r. b. przedstawiciele kupiectwa prosili go o wyjednanie pozwolenia na urządzenie wszechrosyjskiej wystawy w Niższym-Nowogrodzie w 1917 r.

Na mocy Najwyższego pozwolenia przekazano tę sprawę ministeryum handlu i przemysłu, które zażądało w tych dniach od komitetu giełdowego motywowanej opinii, czy urządzenie wszechrosyjskiej wystawy jest pożądane, w jakim czasie i gdzie taką wystawę należałoby urządzić.

Chcąc tę sprawę rozważyć w szerszym gronie kupców łódzkich i przemysłowców, komitet giełdowy prosi członków giełdy łódzkiej o przybycie na naradę w piątek ubiegły d. 28 listopada o g. 5 po południu, w lokalu Giełdy (Piotrkowska 96), nadmieniając, że wobec doniosłości sprawy jest pożądane osobiste przybycie pp. właścicieli łódzkich przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych.

Ponieważ przybyło na to zebranie zbyt mało członków a sprawa jest doniosłego znaczenia, przeto postanowiono zwołać drugie zebranie. Odbędzie się ono dziś wieczorem.

(a) Jubileusz pisma. Miejscowa najstarsza gazeta łódzka „Lodzer Zeitung” obchodzi dziś 50-letni jubileusz swego istnienia.

Z okazji tej wydano okolicznościowy numer jubileuszowy, złożony z 32-ch kolumn. Numer ten, ozdobny w ilustracye, zawiera szereg artykułów, dotyczących historii rozwoju miasta, różnych instytucyj społecznych, kulturalnych, stowarzyszeń i t. d.

(x) Hurtownia soli. Przez długie lata handel solą pozostawał wyłącznie w rękach żydów. Dopiero teraz przed niedawnym czasem powstała w Warszawie hurtownia soli polska pod firmą Lewandowski i Michałak. Hurtownia ta posiada w Łodzi filie: 1) przy ulicy Konstantynowskiej nr. 23, 2) Zawadzkiej nr. 13 (na Bałutach) 3) Aleksandrowskiej nr. 168. Główna agentura, S. Ozimiński, mieści się przy ul. Przejazd nr. 12. Każda filia zaopatrzona jest w wyborową sól kuchenną i stołową i sprzedaje sól obecnie po 1 rb. 70 kop. za worek 3-pudowy. Worki są czyste i nowe.

Żydzi konkurujący z firmą hurtowni polskiej, sprzedają sól zanieczyszczoną i w workach brudnych, sprowadzają bowiem sól wagonami luzem. Hurtownia zaś polska worki, zakupione w fabryce, wysyła wprost do warzelnii, skąd sól nadchodzi pakowana już w worki, a więc nie zanieczyszcza się podczas drogi w brudnych wagonach i wskutek kurzu.

(a) Tanie ziemniaki. Mimo, że wiele kartofli zgniło wskutek deszczów, pozostałe wykopano pomysłnie i dobrze się trzymają w kupach, jednakże ceny ich są niskie i nawet do Prus płacą rubla z kopiejkami za korzec. Przyczyną tego jest duży urodzaj kartofli. W Niemczech płacą po półtorej marki za korzec.

(e) Z gminy ewangelickiej. Gmina ewangelicka św. Trójcy przedstawiła magistratowi dla przesłania władzy wyższej do zatwierdzenia wykaz płatników składowi na utrzymanie gminy oraz etat na rok 1914.

Wykaz ten obejmuje 1479 płacących składek, a podzielonych na 6 kategorii: I kategoria płaci od 50 rb. do 150 rb., II od 25 — 50, III od 10 — 25, IV od 5 — 10, V od 1 — 5 i VI od 50 kop. do 1 rb. Budżet między innymi obejmuje pensje: I pastora 5,200 rb., II pastora 4,500 rb., pastora-prefekta 1,200 rb., pastora-wikarza 800 rb., kantora 950 rb., pisarza 1,100 rb. i misjonarza 600 rb. Ogółem budżet obliczony jest na sumę 22,071 rb. 49 k., składki zaś stanowią sumę 7,729 rb. Resztę wydatków pokryją dochody z nieruchomości gminy ewangelickiej, dzierżawy ławek w kościele i ofiary dobrowolne.

(x) Wybór reprezentantów. W myśl obowiązujących przepisów ustawy Tow. Łódzkiego rzemieślniczego poż.-oszczędnościowego dokonywają się obecnie wybory pełnomocników na 3-letnie. Dla dokonania tej czynności wszyscy pełnomocnicy podzieleni zostali na grupy, z których każda osobno odbywa zgromadzenia wyborcze.

(a) Z tow. „Przyszłość“. W ubiegłą niedzielę w lokalu przy ul. Konstanyńskiej № 5, odbyło się zebranie członków towarzystwa abstynentów „Przyszłość“, na którym p. Kajetan Kędziński wygłosił pogadankę na temat „Alkohol i kultura“, poczem odczytano ocenę prac Benedykta Dybrowskiego, ojca abstynentów polskich, profesora we Lwowie.

(h) Z Reursy rzemieślniczej. Wczoraj zarząd w porozumieniu z komisją rewizyjną postanowił zwołać ogólne zebranie na dzień 14 b. m. o godzinie 3 po południu.

(x) Odczyt. Tow. „Krzewienia oświaty“ zawiadamia, że w niedzielę dnia 7 grudnia o godz. 4 po południu w lokalu przy ulicy Mikołajewskiej nr. 11 prof. L. Krzywicki wygłosi odczyt p. t. „Idea ludzkości i jej rozwój“.

Ceny miejsc od 10 do 50 kop., dla członków 5 kop.

(h) Andrzejki. W Tow. zwolenników sportu (ul. Piotrkowska 108) odbyła się w ubiegłą sobotę ostatnia w tym sezonie wieczornica. Sala gimnastyczna okazała się za szczupłą, wskutek czego, Stowarzyszenie, rozwijające się bardzo pomyślnie, zmienia lokal od Nowego Roku. Ocho-cze tańce przeciągnęły się do białego dnia.

(e) Kasa przezorności komiwojażerów. Komisja gubernialna do spraw związków i stowarzyszeń zatwierdziła ustawę kasy przezorności Łódzkiego stowarzyszenia komiwojażerów. Ustawa ta przewiduje zapomogi wrazie śmierci członka stowarzyszenia do 2000 rb., które składają wszyscy członkowie.

(a) „Sumienni“ asenizatorzy. Władze administracyjne pociągnęły do odpowiedzialności sądowej asenizatorów: Blankieta, Walkowskiego, Munca, Szymkiewicza, Lesmana, Płatka i Mięskiewiczza, za wylanie w bezceki nieczystości w miejscach niedozwolonych.

(p) Śmierć nieznanego. Na ul. Brzezińskiej zmarł wczoraj nagle jakiś biednie odziany mężczyzna, lat około 50, nieznanymi z nazwiska.

Zgon stwierdził lekarz Pogotowia. Przy zwłokach nie znaleziono żadnych dowodów osobistych.

(p) Zamach samobójczy. W mieszkaniu własnym przy ul. Brzezińskiej nr. 184 usiłowała wczoraj otruszyć się jakimś płynem Stefania J., żona robotnika. Niebezpieczeństwo utraty życia usunął lekarz Pogotowia.

(a) Na noże. Na ul. Aleksandrowskiej około domu nr. 72, wynikła wczoraj bójka na noże, w czasie której niejaki Ernest Ekelin otrzymał 4 rańy. Sprawców zajęcia, Stanisława Rogalskiego i Józefa Matuszewskiego aresztowano.

(a) Kradzież. Z fabryki Kalmana Kaszuby, przy ul. Drewnowskiej nr. 77, nieznanymi złodziejami za pomocą wylamania ściany skradli towary, wartości 600 rb.

(a) Zabawy. Towarzystwo gimnastyczne w Radogoszczu uzyskało pozwolenie gubernatora na urządzenie zabaw z tańcami i bufetem w dniach 6 i 31 b. m.

(a) Znow spółka żydowska. W Brzezinach grupa krawców-żydów zorganizowała spółkę, w celu otwarcia sklepu współdzielczego dla prowadzenia hurtowego handlu gotowymi ubraniami.

(a) Zajęcie w Kaźmierzu. Podana w nr. 271

„Rozwoju“ wiadomość pod tytułem „Nie udało się“ wymaga sprostowania. Podczas libacji włościan w zakładzie restauracyjnym w osadzie Kaźmierz, do siostry jednego z włościan umizgał się nie złodziej, jak podano, lecz jej znajomy. Umizgi nie podobały się narzeczonemu, który zwrócił uwagę brata S. Krewki brat S. wymierzył galantowi tegi policzek.

Na krzyk pokrzywdzonego zjawił się niejaki Stefan Wiśniewski, obywatel osady Kaźmierz, lecz zanim zdążył wnieść się w sprawę, włościanie Pawlak i Cechowicz tak silnie ugodzili go w lewą skroń orczykiem, że czaszka w trzech miejscach pękła. Wiśniewski w trzy dni ducha wyzionął.

Sprawcy zabójstwa przedstawili fakt w fałszywym świetle, nazywając kłamliwie złodziejami osoby, które przyłączyły się do biesiadujących włościan, aby w ten sposób uniknąć odpowiedzialności.

(a) Kary administracyjne. Mieszkaniec gm. Rąbień, Teodor Welzant, za nielegalne utrzymywanie pistoletu, skazany został administracyjnie na 25 rubli kary lub 2 tygodnie aresztu.

(a) Czyje rzeczy? Włościanin wsi Brużyczka-Mała, w pow. łódzkim, Marcin Błaszczuk, znalazł w stodole, niewiadomo przez kogo porzucone dwa węzły rzeczy, jak: garderoby męskiej i damskiej, serwetki i t. p., które są do odebrania w urzędzie gminy Nakielnica.

## S Z T U K A.

(x) Teatr polski. Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś we wtorek „Prawdziwa miłość“ komedya w 3 aktach.

W środę „O czem się nie mówi“, sztuka w 3 aktach.

W czwartek arcydzieło Rostanda „Orle“ w 6 aktach, z p. Biegańskim, znakomitym wykonawcą roli tytułowej.

Na ostatnich dwóch przedstawieniach „Orlecia“ sala widzów wyprzedana była do ostatniego miejsca, a publiczność z entuzjazmem przyjmowała sztukę i wykonawców.

W piątek po raz pierwszy znakomita lekka komedya Webera p. t. „Beben“.

W sobotę po południu po cenach najniższych „Mazepa“, tragedia Słowackiego.

Dyrekcja teatru polskiego, przychylając się do licznych próśb listownych zamiejscowej publiczności, a w szczególności z Pabianic i Zgierza daje przepiękną sztukę Rostanda „Orle“ w niedzielę po południu punktualnie o godz. 3-ej po cenach premierowych.

**Redakcja prosi wszystkie firmy polskie o wskazanie swego adresu do pomieszczenia bezpłatnego w wykazie firm w kalendarzu „Rozwoju“. Ostatni termin nadsyłania—dzień 5 grudnia.**

## Z WARSZAWY.

\* Ofiara p. Curie-Skłodowskiej.

Zarząd Tow. naukowego warszawskiego otrzymał wczoraj list następujący:

„Mając największe uznanie dla działalności T-stwa naukowego warszawskiego w zakresie popierania rozwoju polskiej nauki, przeznaczam dochód z mego odczytu (2 grudnia r. b.) na cele pracowni przyrodniczych tego Tow. i na ten cel składam przy niniejszem rubli tysiąc (1000).—Warszawa, d. 1 grudnia r. 1913. (podpis). Marya Skłodowska-Curie.“

\* Z warszawskiej straży ogniowej.

Do składu straży ogniowej warszawskiej należą obecnie 473 osoby, koni zaś straż posiada 189. Według wyznania pracuje w straży 378 katolików, 69 prawosławnych, 2 maryawitów, 7 ewangelików i t. d.

\* Skon adwokata.

Wczoraj o godz. 5 po południu umarł Bronisław Wysocki, znany w szerszych kołach adwokata przysięgły.

S. p. Wysocki umarł na zapalenie płuc po 2-dniowej zaledwie chorobie.

\* Proces hr. Ronikiera.

Z szeregu zeznań, jakie wczoraj złożono przed sądem, wyróżniły się jedynie zeznania Wincentego Chrzanowskiego, krewnego Chrza-

nowskich i Ronikiera. Zeznał on, między innymi, że Ronikier na wiadomość o zabójstwie Stanisła był bardzo wzruszony i że nie zalicza go do ludzi chciwych na pieniądze. Ogólnie zeznał na korzyść podsądnego.

## Z LITWY I RUSI.

Rozruchy w seminaryum duchownem. W prawosławnym seminaryum duchownem w Kamieńcu Podolskim, jak donosi „Utro Rossii“, wybuchły rozruchy.

Wieczorem po modlitwie, gdy do sypialni wychowawców seminaryum weszło 2 nauczycieli, seminarzyści pogasili światło i zaczęli wołać:

— Precz!

Żądanie to seminarzyści poparli bombardowaniem niemiłych im nauczycieli ciężkimi przedmiotami; zbombardowani nauczyciele ciężko poranieni, uciekli z sypialni.

Réktor seminaryum wezwał biskupa podolskiego Serafima, który przybył do seminaryum o północy i uspokoił „buntowników“.

Wynikiem „buntu“ było usunięcie 50 seminarzystów.

## Z Petersburga.

„Birz. Wiedom.“ donoszą, że silny wiatr zachodni spowodował olbrzymi napływ wody do Newy, tak, że podniosła się ona około sążnia ponad zwykły poziom. Wylewy te powtarzają się w Petersburgu dosyć często; takie wielkie są jednak rzadkością.

Z twierdzy Petropawłowskiej dano liczne wystrzały armatnie, ostrzegające ludność o możliwości wylewu. Najbardziej ucierpiała część zakładów Putilowskich.

Wyspy niżej położone, jak Ełagin i Krestowska—zalanane. Inne, mniejsze wyspy, leżą pod wodą. Wypadków z ludźmi nie było.

## Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Strajk zecerów. Rózkowania zecerów z właścicielami drukarni austriackich prowadzone od kilku tygodni, weszły w stadium zaostrome. W sobotę wydano z drukarni krakowskich kilkudziesięciu zecerów. Wczoraj zecerzy niektórych drukarni odmówili składania komunikatu właścicielom drukarni w sprawie walki cennikowej. Grozi bezrobocie zecerów i zawieszenie dzienników.

ZE LWOWA. Odślonienie pomnika. W poniedziałek 8 b. m. odbędzie się we Lwowie uroczyste odślonienie pomnika Smolki.

— Połączenie miast. Wydział krajowy wniosie na najbliższe posiedzenie projekt przyłączenia Podgórze do Krakowa.

Pomyślnie załatwienie sprawy jest zapewnione.

Z POZNANIA. Wybuch gazu. Wskutek nieostrożności jednego z robotników gazowni miejscowej nastąpiła wczoraj eksplozja. Jeden robotnik zabity, kilku ciężko rannych.

## TELEGRAMY.

Koło polskie.

PETERSBURG, 1 grudnia. (wł.) Dziś wieczorem odbyło się posiedzenie Koła polskiego, na którym omawiano sprawy bieżące i stosunek Koła do poruszonych projektów.

Spisek na króla.

WIEN, 1 grudnia. (wł.) Z Sofii nadeszły w ostatniej chwili wiadomości o wykryciu tam spisku oficerów na króla Ferdynanda. Spiskowcy mieli zamiar uwięzić króla wraz z rodziną i zmusić go do rezygnacji. Nastąpiły liczne aresztowania. Położenie jest bardzo poważne.

Odwiedziny.

BRUKSELA, 1 grudnia. (wł.) Austriacki następcę tronu, arcyksiążę Franciszek Ferdynand wraz z małżonką, zatrzymawszy się tu w po-

droży powrotnej z Londynu do Wiednia, złożyli wizytę belgijskiej parze królewskiej.

### Król Alfons w Wiedniu.

WIEDEN, 1 grudnia. (wł.) Ces. Franciszek Józef złożył dziś w południe wizytę królowi Alfonsowi hiszpańskiemu. Po południu odbyło się w Burgu cesarskim śniadanie na cześć króla hiszpańskiego.

### Sensacyjna bajka.

BERLIN, 1-go grudnia. (wł.) Inspirowany w sprawach polityki zagranicznej „Lokal Anzeiger“ dzisiejszy potwierdza w telegramie z Wiednia sensacyjną wiadomość o zawarciu na wiosnę 1912 konwencji wojskowej pomiędzy Rosją, Bułgarią, Serbią i Czarnogórzem, skierowanej przeciw Austrii. Pisma komentują tę wiadomość w sposób nader ożywiony.

### Mimowolną większością.

PARYŻ, 1 grudnia. (wł.) Parlament przyjął projekt rządowy żądający zaciągnięcia pożyczki w wysokości miljarda 300 milionów franków na różne cele, przeważnie wojskowe, ale bardzo niewielką większością głosów, mianowicie 291 przeciw 270.

### Konkurs po szpiegu.

PRAGA, 1 grudnia. (wł.) Konkurs nad spadkiem po głośnym szpiegu, pułk. Redlu, został ogłoszony sądownie. Mnóstwo wierzycieli zgłosiło się do rzadkiego konkursu.

### Zamieszki w Meksyku.

NOWY JORK, 1 grudnia. (wł.) Z Meksyku telegrafują: Wykryto tu spisek przeciw dyktatorowi Huercie.

Spisek miał zostać wykonany tym sposobem, że jeńcy rewolucyjni mieli otrzymać broń, rzucić się na pałac prezydenta i uwięzić Huertę. Kilkunastu wyższych oficerów wojsk rządowych w mieszanych jest w tę sprawę.

Rozpoczęły się znów liczne aresztowania.

### Po zajściach w Saverne.

Berlin, 1-go grudnia. (wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu parlamentu wnieśli alzaczkcy interpelacje, popartą przez stronnictwo centrum i polaków w sprawie głośnych zajść w Saverne.

Kanclerz państwa Bethmann-Hollweg odpowiedział, że on sam przykłada do sprawy tej wielkie znaczenie, jednakże skutkiem rozpoczętego na miejscu śledztwa, odpowiedź jego nastąpić może dopiero po ukończeniu dochodzeń urzędowych, co nie nastąpi przed środą; kanclerz zaznaczył, że władze cywilne w Saverne mogły być zaradzić złemu, gdyby wzięły się do rzeczy energiczniej.

Z oświadczenia kanclerza wnioskuje koła poselskie, że kanclerz potępia w zasadzie wybrzyki władzy wojskowej w Saverne, lecz wyrok w tej sprawie zapadnie dopiero po przeprowadzeniu ścisłego śledztwa.

\*

Strassburg, 2 grudnia. (wł.) Wzburzenie z powodu zajść w Saverne trwa i przybiera coraz ostrzejszy charakter. W całym kraju odbywają się zebrania protestujące. Oficerowie rezerwy składają szarżę.

\*

Saverne, 2 grudnia. (wł.) Większość obywateli uwięzionych bezprawnie przez wojsko, zamierza złożyć skargi sądowe o bezprawne pozbawienie wolności. Wzburzenie z powodu trwającej wciąż jeszcze dyktatury wojskowej wzrasta. Aresztowania są na porządku dziennym i nie ustają.

### Z ostatniej chwili.

Przewodnictwo w komisji wyborczej.

Wiedeń, 2 grudnia. (wł.) „N. Fr. Presse“ donosi ze Lwowa, że przewodniczącym komisji

dla reformy wyborczej zostanie wybrany konserwatysta, zaś sprawozdawcą tejże komisji polski demokrat.

### Konferencya przywódców stronnictw.

Lwów, 2 grudnia. (wł.) Wczoraj odbyła się konferencya przywódców stronnictw sejmowych w sprawie reformy wyborczej. Rusini żądają stosunku mandatów w wydziale krajowym, jak 2:7 lub 3:11. W tym kierunku istnieją jeszcze sprzeczności, których dotychczas usunąć nie zdołano.

Drugą kwestyą sporną jest sprawa utworzenia kuryi własności średniej. Rusini i ludowcy stanowczo nie zgadzają się na nią. Inne stronnictwa polskie również nie posiadają jej w swoim programie, jedynie tylko autonomiści i centrowcy obstają przy wprowadzeniu tej kuryi.

### „Diło“ grozi...

Lwów, 2 grudnia. (wł.) Ukraińskie „Diło“ w sąznistym artykule oświadcza, że „polski obóz nie ma jeszcze powodu do tryumfu i upojenia przyczem ostrzega, że nie powinno się przedwcześnie przypuszczać ataku na rusinów, gdyż karta może się jeszcze odwrócić“.

### Wybory w Chorwacji.

Zagrzeb, 2 grudnia. (wł.) Urzędowo ogłoszono termin wyborów do sejmu chorwackiego, które odbędą się dnia 16 b. m.

### Turcja tłumaczy się...

Konstantynopol, 2-go grudnia. (wł.) Wczoraj wieczorem ambasador rosyjski otrzymał piśmienne zawiadomienie i przeproszenie rządu tureckiego za zaarrestowanie Kavakli Mustafy. Pomimo to ambasador Giers zażądał wydania zwłok Kavakli celem dokonania obdukcji. Wielki wezyr odpowiedział, że zwłoki są już pochowane, a Koran zabrania wykopywania umarłych. (!?)

W związku z aferą tą szef policji konstantynopolitańskiej Admi-bej, który aresztował Kavakli-paszę na okręcie rosyjskim otrzymał dymisyę. Ponadto ustąpić ma także wielki wezyr.

### Oszczędność przedewszystkiem...

Konstantynopol, 2 grudnia. (wł.) W celach oszczędnościowych Wysoka Portazamierza zmniejszyć znacznie liczbę urzędników państwowych i zredukować ich wynagrodzenie o 15 proc.

### Wzmocnienie straży.

Sofia, 2 grudnia. (wł.) Pomimo urzędowych zaprzeczeń, faktem jest, że wrzenie przeciwko królowi wzrasta coraz bardziej. Dowodzi tego fakt, iż wzmocniono znacznie służbę bezpieczeństwa przy osobie króla.

### Danew w opałach.

Sofia, 2 grudnia. (wł.) Prezes ministrów Danew chciał wygłosić na zebraniu wyborczym we Wracy przemówienie, lecz słuchacze, składający się z wojskowych i innych żywiołów przychylnych rządowi, zaczęli wołać: „Precz zdrajco!“ Danew zmuszony był przerwać przemówienie.

### Na cześć eskadry francuskiej.

Atony, 2 grudnia. (wł.) Na cześć eskadry francuskiej odbyła się wczoraj wspaniała uroczystość, w której uczestniczyli: król z małżonką, przedstawiciele rządu, dyplomaci i inni dygnitarze.

### Strajk zecerów.

Insbruk, 2 grudnia. (wł.) Strajk zecerów rozszerzył się już tak dalece, że wczoraj nie wyszło ani jedno pismo.

### Straszne samobójstwo.

Berlin, 2 grudnia. (wł.) Wczoraj wieczorem jakaś nieznaną kobietą rzuciła się z mostu Waterloo do Sprewy, pociągając za sobą 2 małych dzieci. Wszyscy utonęli.

### Z sytuacji w Meksyku.

Meksyk, 2 grudnia. (wł.) Głównodowodzący flotą meksykańską otrzymał rozkaz udania się do Vera Cruz.

**Szanownym naszym prenumeratorem zamiejscowym przypomniemy o odnowieniu prenumeraty za kwartał przyszły i uregulowaniu zaległej opłaty.**

### ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Pp.: S. Bieleckiemu i Winnickiemu. Nadesłane artykuły okazały się pierwszorzędnej wartości. O dalsze współpracownictwo upraszamy.

### OFIARY.

Na „Gniuzdo“ Tow. opieki nad dziećmi.

Zamiast wieńca na grób s. p. Leontyny ze Skorupskich Tymowskiej składają pracownicy drukarni Heinzla i Kunitzera 13 rb. 75 kop.

Na szkołę rzemiosł.

(Przy chrz. Tow. dobroczynności).

Zamiast kwiatów na trumnę s. p. Leontyny Tymowskiej dr-stwo St. Skalscy 5 rb.

Zamiast kwiatów na trumnę s. p. Leontyny ze Skorupskich Tymowskiej składają Leonostwo Chwalbińscy 5 rubli.

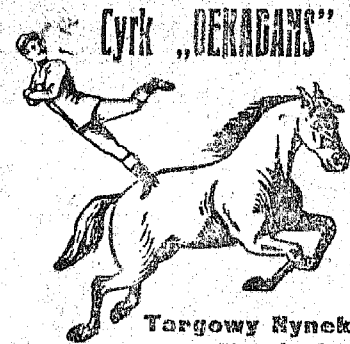
Rudolf Hoffman z żoną, zamiast wieńca na grób s. p. Leontyny ze Skorupskich Tymowskiej 5 rb.

### Młody inteligentny człowiek

obeznany gruntownie z biurowością, obejmie jakikolwiek zajęcie: w kantorze, w fabryce u rejenta i t. p. za niewielkiem wynagrodzeniem. Oferty w Adm. Rozwoju sub. „Uzdolniony“. 5742

### Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska № 89. Godziny przyjęć. 10—12 i 4—6 po pol., w niedzielę od 10—12. Operacje, bronchioskopia, kąpiele elektryczno-sświetlane. 2569



We wtorek dnia 2-go grudnia 1913 roku.

Popularne przedstawienie. Popularne ceny od 12 do 80 kop. I występ znanego kłowna, ulubienca warszawskiej publiczności. M-r Pepino. Drugi debiut rzymianina-pięknisia Pearsona. Występ pogromcy z jego stoniami i wielbiadami. Pierwszy występ hrabiny Azy Bühl.

Debüt znanych ekwilibrystów sióstr Kolzer. Łoże po 3 rb. 20 kop. 5961

### Rozkład pociągów

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: a) 12.15, b) 7.20, 8.05, 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.45, 4.50, g) 5.45, h) 6.43, 7.33, 8.45.

Przychodzą do Łodzi: 4.37, 7.22, 8.35, 9.35, i) 10.40, 1.00, 3.10, j) 4.58, 6.20, 8.03, 9.55, k) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odchodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.59, 6.13, 3.12, do Warszawy o godzinie: 11.01, 12.54, 5.30, 2.31.

Przychodzą z Kalisza o godzinie: 1.21, 10.51, 12.22, 5.20, 9.50; z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03, 3.02.

Odchodzą do Łowicza 10,

Przychodzą z Łowicza 7.45.

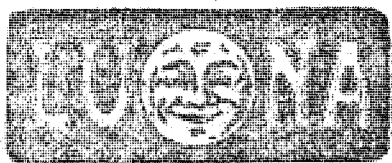
Kolej obwodowa.

Odchodzi ze stacyi Łódź-Kaliska do Słotwin o godzinie 6.03, ze Słotwin do st. Łódź-Kaliska przychodzi 5.27. Odchodzi ze st. Łódź-Kaliska do Koluşzek 1.11 przych. z Koluşzek do st. Łódź-Kaliska o godz. 7.46

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literą a) zatrzymują się w Andrzejowie, b) d) g) nie zatrzymują się na żadnej stacyi, pozostałe pociągi zatrzymują się na wszystkich stacyach, b) d) g) h) są bezpośredniej komunikacji.

Pociągi bez liter nie obowiazuje połączenie z pociągami kolei wiedeńskiej i nadwiślańskiej.



Tylko 4 dni! Od dziś do piątku włącznie!  
 Światowa sensacja!  
 Arcydzieło firmy „Savoia” w Turynie



„Dziewica Orleańska”  
 Joanna d'Arc

Olbrzymi dramat (w 7-miu częściach (2800 metrów długości)  
 W roli głównej niezrównana **Marya Żakobini**  
 Efektowne sceny z wojny! Piękne zdjęcia! Ceny miejsc zwyczajne!  
 Najlepsza orkiestra w Łodzi. 3969 Najlepsza orkiestra w Łodzi.

„CASINO”

Dziś do piątku włącznie.  
 Między innymi:

„CASINO”

**POKOCHA WSZY UMIERAMY.**

Dramat z życia w 4-ch wielkich aktach w wykonaniu najlepszych artystów włoskiej firmy „CINES”.

**Prens przyjmuje młode małżeństwo.**

Arcyzabawna komedia  
 w wykonaniu ulubieńca Sz. Publiczności Prens.

**NAD PROGRAM!**

**TRAGIOZNY LOS.**

**Pierwsza rosyjska Olimpiada.**

Ciekawe zdjęcia z natury z seryl „Sportowej”.

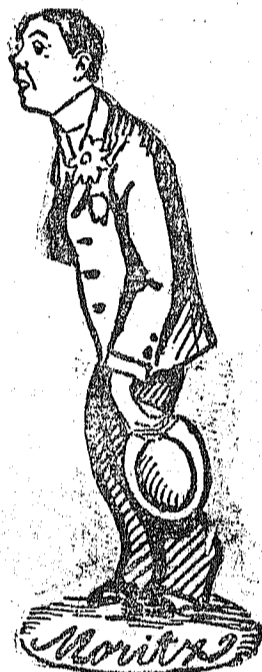
**NAD PROGRAM!**

Wstrząsający dramat w wykonaniu najlepszych  
 artystów amerykańskich.

Najlepiej zgrany „Sextet” muzyczny, lepiej, niż w całym mieście.

3967

**CENY ZWYCZAJNE!**



„ODEON” Dziś 2-godzinny bezkonkurencyjny program:  
**W ODURZENIU MILJONÓW**

Sensacyjny dramat w 3-ch wielk. akt. z życia w pustyni amerykańskiej w wykon. najlepszych artystów firmy „GAUMONT”

Nadzwyczaj efektowne i ciekawe momenty!

Idę się ogolić, Arcyzabawna komedia.

Ślub księżniczki Dahomejskiej, Zaciekawiające zdjęcia kol. z natury z obyczajów w Zachodniej Afryce.

**Nad program.**

**Nad program.**

**ASTA NIELSEN jako SZPIEG**

w 4-aktowym dramacie „Ofiara Obowiązku obywatelskiego”.

Pierwszy obraz z seryl Asty Nielsen w sezonie obecnym.

3969

**Obszerny sklep**

z dwoma przyległymi pokojami i kuchnią do wynajęcia. Zielona № 19. 4114

Nowości praktyczne dla wszystkich  
 Cennik ilustrow. wysyłam darmo W. Jęzowski Warszawa, ul. Żorawia 40. 3687

**4 POKOJE**

frontowe

I piętro, do wynajęcia od 8 stycznia 1914 roku. Objeżdżać można: ul. Spacerowa nr. 41

**Nowy kurs rozpoczęty**

**Kursy przygotowawcze** na świadectwa **nauzycielskie, aptekarskie** i t. p. Każdy może solidnie przygotować się i uzyskać patent rządowy. W miesiącu bieżącym uzyskały patenty aptekarskie osoby, tylko z pośród naszych kandydatów. Mikołajewska 61 m. 7, zapis od 7 do 9 wieczorem 4072

**Zaginął wyżeł**

maści białej, w żółte łaty z rozdwojonym nosem. Proszę odprowadzić na Nowy Rynek № 2 do apteki, za wynagrodzeniem. 4118

**Doktor Władysław DUNIN-WASOWICZ**

naczelny lekarz 3765  
 szpitala Anny Maryi, przyjmuje chorych codziennie od 4 do 6-ej.  
 Widzewska 104 za Nawrot.

— Egzystująca od lat 22 —

**Pracownia haftów i znaczenia bielizny B. MAZURKIEWICZOWEJ**

Przejazd 16 — m. 24.  
 Poprzączna oficyna, 2 piętro.

- Przyjmuje się uczennice. -

BARZO DUZO OSÓB POLEPSZYŁO SWOJE ZDROWIE I TAKOWE UTRZYMUJE PRZEZ UŻYWANIE

PARYSKICH

PIGULEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH

**D-ra KOWENA**

(Dr. GAUVIN)

Oczyszczają krew i regulują czynności kiszek. Zawsze przynoszą ulgę.

**Pigułki KOWENA**

sa do nabycia we wszystkich aptekach i w PARYŻU, Fg. Sr. Denis 147.



Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić W. P. iż dnia 10-go b. m.  
**OTWIERAM SZKOŁĘ ARTYSTYCZNO - RZEMIESLNICZĄ**  
 W ŁODZI PRZY ULICY DŁUGIEJ № 95.

W zakres robót wchodzi: Haft biały, kolorowy, wstążeczkowy, haft na gazie i t. p. Wszelkie roboty ręczne stylowe i fantazyjne, slójd w najszerszym zakresie, guzikarstwo, rysunki, modelowanie z gliny, introligatorstwo galanteryjne — wycinanki, sztuka stosowana: wypalanie na drzewie i aksamicie. Wytłaczanie na metalu (metaloplastyka) snycerstwo. Całkowite kursa dla nauczycielek robót i slójdu, po ukończeniu których uczenie otrzymują patenty. Każdy dział może również być studyowany osobno. Zapisy przyjmuje się codziennie oprócz niedziel i świąt od godziny 12 do 5.  
 5545

HELENA WĘŻYKÓWNA.

**Teatr SFINKS**  
 Zielona 2.  
**Tylko 4 dni!**

Od dziś do piątku włącznie — Miedzy innymi Sensacya! Dotychczas nie demonstrowany jeszcze w Łodzi. Wspaniały psychologiczny dramat w 5-ciu częściach  
**ZA CENĘ ŻYCIA**  
 „Pudowy wujaszek” — wesoła komedia budząca szczery, bezustanny śmiech. 3957

**DRUKARNIA i LITOGRAFIA**

oraz Introligatornia z dobrą Klientelą jest do sprzedania. Bliższe wiadomości adziela P. Pruski, Pasta № 6. 0024

DZIŚ DO PIĄTKU WŁĄCZNIE

**ODEON**

Codziennie przedstawienie dla dzieci.

**Detektyw Nick Winter**

w 4-aktowym dramacie 3985

**TAJEMNICZY PROFESOR**

Ceny 5 i 10 kop. Poątek o g. 3 i pół po poł.

W WARSZAWIE ul. Trebacka 9.  
 vis à vis Głównego Sklepu Tow. Akc. K. Scheibler i Głównego Sklepu Przędzalni E. Briggs Brothers & Co. jest do wynajęcia od 1. 1. 1914 r.

**duży sklep**

z pomieszczeniem na KANTOR, SKŁAD etc. Wiadomość na miejscu u właściciela domu. 4070

**Plac w Łodzi**

przy ulicy Ceglarnianej róg Magistrackiej 5310 łokci kwadr. (60 × 88½) do sprzedania. Wiadomość: Warszawa, ul. Wilcza 32 m. 15, P. Knittel, 4104

**STARE ZELAZO** i SZMĘC MOSIĘŻNY, MIEDZIANY, OJOWIANY, CYNKOWY I T. P. SKUPIJE PO NAJWYŻSZYCH CENACH RYNKOWYCH.  
 DOK. HANDELOWY CHRISTOPH ROZMANIŁSKI  
 WARSZAWA - SIENNA 87. — TEL.: 150-00.

**Dr. Wacław Bernard**

choroby weneryczne, dróg moczowych i skóry. Spacerowa 40 przy Andrzeja (9—1 i 5—8)

**Dr. med. Z. GOLL**  
 Choroby skórne i weneryczne ul. Mikołajewska 18.  
 Godziny przyjęć: od g. 9—13 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12 i pół. Telefon № 20-50.

**Dr. Alfred Hejman**  
 choroby uszu nosa i gardła Zachodnia 57.  
 Tel. 33-34 (od 9—10 od 4—6). 2017

**Dr. Jan Cadorski**  
 Akuszerya, choroby chirurgiczne i kobiece przyjmuje do 10 r. i 4—6 po poł ul. Ceglarniana 9 m. 4. 3526

**Dr. S. Aronson**  
 Piotrkowska 120. Tel. 31-82. Akuszerya i choroby kobiece. Przyjmuje od 9—11-ej i od 4—6-ej w W niedziele od 10—12. 1437

**Dr. med. Zand-Tenonbaumowa**  
 Piotrkowska 145, tel. 24-16. Akuszerya, choroby kobiece i narządów moczowych (cystoskopia i ureteroskopia). Przyjmuje od 6-ej do 9-ej. 2788

**Dr. med. W. KOTZIN**  
 powrócił. UL. PIOTRKOWSKA 71. Choroby serca i płuc. Przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—6 po poł. № telefonu 21—19. 2597

**Dr. H. RUEGER**  
 Nawrot № 1. Choroby wewnętrzne. Od godz. 4—6 po poł. 2355

**Dr. LEWKOWICZ**  
 POWRÓCIŁ choroby skórne, weneryczne i niemocznościowa KONSTANTYŃSKA 12. Przy syfilisie (zaastosowanie preparatu „608” i „514”: Od 9—1 po poł. 15—8 w., panie 4—5 po poł., w niedziele 9—5. Osobna poczekalnia. 2323

**Zarząd Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej**

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacyi towarowej Łódź-Fabr. w dniu 9/22 grudnia 1913 roku o godzinie 10-ej rano, na zasadzie § 40 — 90 Ogólnej Ustawy rosyjskich dróg żelaznych będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione przez odbiorców towary, przybyłe w miesiącach maju i czerwcu, za frachtami: Murom Mur. 32718 tkanina wełniana I. N. Dektjarow; Putiwl M. K. W. 10945 pończochy bawełniane — Serczynko; Moskwa m. M. W. R. 154517 tkanina bawełniana — Centralny skład, zawiadowcy st. dla A. Golcendera; Władaj M. W. R. 32502 plusz i towar wełniany — A. I. Kołmyków; Zaozierna Syb. 5536 tkanina wełniana — Mar. Ulanowa; Warszawa m. Poł.-Ws. 153053, 153878 maszyny krawieckie Fliderbaum, zaliczenie 37 rubli i 56 rb. 50 kop.; Warszawa m. Poł.-Ws. 155367 wyroby miedziane — Rotband, zaliczenie 67 rb. 65 kop.; Jekaterynodar Wład. 74154 pończochy, zawiadowca stacyi, dla Adolfa Kiebsza; Kobelaki Poł. 11634 tkanina wełniana — W. Ł. Bruk; Saratow II Raz, Ur, 7157 tkanina wełniana — Dom Handlowy Kuramszyn i Mamedjelcew; Ojasz Syb 1229 próbki manufak. — Anna Borodylina; Batum Ros. T-wo Żeg. i Handl. 13816 chustki wełniane — Agent, zawiadowcy st. dla M. Walda; Kargat, Syb. 7655 próbki różne i inne wyroby — Girszfeld; Buchara Sr.-Az. 8997 obrzynki szmat — F. Elentuch; Hodzent Sr.-Az. 15452 próbki manuf. — Jan Mozejew; Płatonowka R. Ur. 6818 samowar — Efim Tuzow; Armawir Wł. 94579 towar galanteryjny — Bracia Czumałowy i S-ka; Wierzbnik Nad. 32805, 32804 forniry dębowe — B-cia Lichtensztejn; Opoczno Nad. 50457 wyroby żelazne — L. Rozenberg, zaliczenie 34 rb.; Warszawa m. Nad. 580921 klucze stalowe — Wolanów i Kantor, zaliczenie 126 rubli; Warszawa Brz. Nad. 66321 farby różne — Landau; Warszawa m. Nad. 582587 korki — Langleben, zaliczenie 17 rb. 50 kop.; Nowa-Aleksandrya Nad. 30265 torebki papierowe — F. Cyfracki; Kielce Nad. 70823 odpadki tkanin bawełnian. — Zawiadowca stacyi; Haszczerwato Poł. d. l. 8707 wytkoki buraczane — Kogan; Tyraspol Poł. Z. 10459 próbki manuf. — M. Barski, zaliczenie 65 kop.; Żurawlewka Poł. Z. 8361 próbki manuf. — Zawiadowca stacyi, dla W. Zylbersteina; Berdyczów m. I T-wa d. lin. 8646 tkanina bawełniana — Józef Barag dla Braci Dobranickich; Odesa m. od. Poł. Z. 5186 próbki sukienne — Gersz Ganelin; Kijów I tow. Poł. Z. 632795 tkanina bawełniana — I. G. Barag, dla B-ci Dobranickich; Kijów I tow. Poł. Z. 634237 towar cukierniczy — Ł. Kac, zaliczenie 34 rb. 18 kop.; Kijów I Tow. Poł. Z. 629192, 629256, 629193 pierniki — H. Asnis, zaliczenia 24 rb. 90 kop., 25 rb. 60 kop. i 22 rb. 30 kop.; Dwinsk Pół. Z. 231795, próbki wełniane — S. Pawłowicki, zaliczenie 80 kop.; Petersburgska st. m. Pół. Z. 333215 dzieła drukowane T-wo Drzorz i S-ka dla T-wa Industria; Petersburg Pół. Z. 828726 szpulki drewniane — P. Forostowski; Homel L. Rom. 21848 wata wełniana G. Wan, zaliczenie 55 kop.; Warszawa m. st. Ł. F. 58011 kakao — E. Fridler i W. Zawadzki, zaliczenie 127 rb. 70 kop.; Warszawa m. st. Ł. F. W. 59230 woda kolońska — Pływacki; Rudniki W.W. 21105 balony próżne szklane — Akc. T-wo Chem. wyr. Rendziny; Zawiercie W.W. 157147 odpadki tkanin baweł. — Ekspedycya towarowa, dla F. Kona; Zawiercie W.W. 155934 kapelusze stare-filcowe — Majer Klajman; Pruszków W.W. 55039 krążki gaspapieru — fabryka „Union” zaliczenie 150 rb. 37 k. Pruszków W.W. 55231 wyroby wełniane — Haberman, zaliczenie 42 rb. 60 kop.; Warszawa W.W. 535113 miedź czerwona — H. Gryn; Warszawa W. 535702, 536831 części maszyn żelaznych — fabr. Ferster, zaliczenie 48 rb. 85 k. i 49 rb. 60 kop.; Warszawa W.W. 537471, 537472 i 537474 żelazne wyroby — Wolanów i Kantor, zaliczenia 76 rb. 67 k., 98 rb. 15 kop. i 65 rb. 13 kop.; Warszawa W. 546267 torebki papierowe — W. Majewski, zaliczenie 33 rb. 75 kop.; Kremiennoje Jek. 15287 tkanina wełniana — J. M. Kogan; Homel pas. L. Rom. 1452 bagaż — oddział bagażowy, dla S. Kaufmana; Warszawa W. 157049 koszyki stare — Sztraus dla A. Mauryna; Warszawa W. 158193 szkło — Melnicer, zaliczenie 33 rb. 20 kop.; Sosnowice W. 1551 damski kostium — Ekspedycya posp. dla Zawiadowcy stacyi; Libkany Poł. Z. 4456 manuf. towar I. Ginzburg; Reczyca Pol. 69758 rzeczy domowe E. Połocki; Pogruznaja Wol. Buguł 3934 obrzynki bawełniane — Nejfach; Witgensejnska Alek. 2931 odpadki bawełniane Chaim Fryd; Tiumen Per. 22543 skóry niedźwiedzie — I. G. Stachejew dla I. Grygorjewicza; Habarowsk Ussur 1378 próbki manuf. — W. A. Michejew.  
 Na stacyi Koluszki Ł. F. dnia 16/29 grudnia 1913 r. o godzinie 2-ej po południu.  
 Łódź-Fabr.-Koluszki 50032 próżna skrzynka — A. Kaźmierczak; Łódź-Fabr.-Koluszki 59524 karbolineum i skrzynka próżna „Ekspert”.  
 Wrazie gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacyi Łódź-Fabr. w dniu 10/23 i 11/24 grudnia 1913 roku o godz. 10 rano i na stacyi Koluszki-Łódź-Fabr. w dniu 17/30 grudnia 1913 roku o godz. 2 po poł. 3919